Nr. 25. Poznań, sobota, 23 czerwca 1923. Rocznik 4.



Organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Komunikaty

Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Baczność, Panowie Wydawcy!

Zebranie miesięczne

celem omówienia prenumeraty

na sierpień 1923

odbędzie się dnia 2 lipca 1923

o godzinie 3 po południu

w lokalu związkowym przy Starym Rynku nr. 4.

Wobec katastrofalnej wprost zwyżki cen papieru gazetowego rotacyjnego na 60.000.000 marek za wagon 10.000 kilowy, konieczną jest potrzeba obmyślenia sposobu racjonalnego obliczenia przedpłaty gazet na podstawie marki przedwojennej.

Jaknajliczniejszy udział wydawców jest konieczny.

Sekr. gen.: *Kryg.*

Wagon papieru gazetowego 60 miljonów marek!

Gdy aktor w roli bohatera kończy swe zadanie przed zejściem z estrady dba, podnosząc głos, z wyszukanym gestem o pozyskanie poklasku zebranej na widowisku publiczności. Objaw ten obserwować można nietylko w teatrze, lecz także na innej arenie, na widowni politycznej.

Były prezes ministrów, jenerał Sikorski, czując i widząc zbliżanie się ostatnich godzin urzędowania, dał nam widowisko niby na estradzie teatralnej, obliczone na oklaski i pochwałę całej prasy polskiej, zwołując w ostatniej chwili, bez gruntownego przygotowania, konferencję prasową w celu ulżenia trudnego położenia prasy polskiej, poczem otulony w togę bohatera znikł, po części tylko oklaskiwany, za kulisami.

Od owej konferencji, odbytej 15 i 16 maja br. w Warszawie, położenie prasy polskiej nie uległo zmianie na lepsze, lecz znacznie się pogorszyło. Część prasy, która poczynaniom ówczesnego rządu nie przypisywała pozytywnego znaczenia, miała rację. Sikorski zdobył się na gest i na tem koniec, a bytowanie prasy polskiej toczy się w pocie czoła i od troski zbruzdowanem czole dalszym korytem, wyżłobionym przez dbałe o zysk papiernie.

Sprawa konferencji prasowej wyglądała na wcale niepospolitą rzecz, gdyż poprzedziła ją zwyżka mnożnika stawek celnych przez komitet celny w dniu 24 kwietnia z 6 000 na 9 000, a mnożnika ogólnego z 4 000 na 6 000. Rząd, nie potrzebując zwoływać konferencji prasowej, mógłby był rozporządzeniem własnem nie podwyższać cła, raczej je zniżyć, a prasa ujrzałaby w tem szczery dowód opieki dobroczynnej rządu dla spraw prasy i zajęłaby wcale inne stanowisko wobec rządu p. Sikorskiego.

Postulaty prasy wyłuszczone na konferencji były następujące:

1. zniesienie ceł nałożonych na papier zagraniczny;
2. zniesienie lub conajmniej obniżenie ceł ciążących na dowozie farb, czcionek i części maszynowych dla drukarń;
3. obniżenie taryf pocztowych i kolejowych dla gazet;
4. obniżenie opłat telefonicznych i telegraficznych dla prasy;
5. zniesienie wszelkich podatków i danin dla zakładów wydających gazety;
6. wywarcie nacisku na fabryki papieru, by ceny papieru obniżyły;
7. zakaz wywozu celulozy, masy drzewnej i papieru;
8. zakupno znacznego zapasu papieru zagranicznego.

Rząd przyrzekał jaknajdalej idące poparcie prasy. Czy szczerze? Rząd Sikorskiego ustąpił. Nowy rząd powitany z taką radością przez prasę dla jej bytu i rozwoju dotychczas palcem nie ruszył. O dal-

szych dziejach konferencji dziennikarskiej w Warszawie podał za czasów nowego rządu „Przegląd Wieczorny“ co następuje: „Żądania dziennikarskie, postawione na ogólnym zjeździe dziennikarzy, zwołanym z inicjatywy byłego prezesa rady ministrów jenerała Sikorskiego, zostaną załatwione w czasie najbliższym. Referat w tej sprawie przydzielony został referentowi prezydjum rady ministrów, dr. Felkelowi, ogólne kierownictwo zaś tych spraw przydzielono wiceministrowi Studzińskiemu“.

W ten sposób załatwiono żądania prasy. W prezydjum rady ministrów spoczywają niby mumje w grobowcu Tutankhamena, a żaden z posłów polskich nie kwapi się o sławę nierównie pożyteczniejszą od sławy lorda Carnarvona o wydobycie ich na użytek współczesny. Nasi panowie posłowie są tacy zajęci... Dopiero w okresie przedwyborczym przypomną sobie prasę i tańczyć koło jej potrzeb zaczną, jak pan jenerał Sikorski. I panowie posłowie spełnią na wstępie określoną rolę aktora... A prasa? Czy zmądrzeje po szkodzie? Czy leniwych czynem choć gorliwych umizganiem się pożegna jak jenerała Sikorskiego: was tam w sejmie nie potrzeba!?

Więcej powodzenia od prasy polskiej w stosunku do rządu miał przemysł papierniczy w Polsce. Wróble na dachu wiedzą o tem, że papiernie w Polsce wszędzie mają drzwi otwarte i uznanie dla swych potrzeb, uznanie ciche, dyskretne, pozytywne. Prasie głośno się obiecuje pomoc, publicznie smaruje miód około gęby, ażeby nie wrzeszczała, a papierniom cicho i dyskretnie daje się coś w rękę na cześć i rozwój przemysłu polskiego. Nu, a jaki polski ten przemysł papierniczy? Nu, do 70 proc. on taki polski, jak ten w Niemczech! Ale on cichy i dyskretny, on godzien poparcia.

Stwierdzamy:

1. przemysł papierniczy postarał się był o znaczne zwyżki stawek celnych na papier zagraniczny, chociaż produkuje nieledwie 40 proc. zapotrzebowania krajowego;
2. przemysł papierniczy uzyskał zakaz wywozu drzewa nieobrobionego, przy równoczesnem uzależnieniu od zezwolenia rządowego wywozu drzewa papierówki. Kto ten przywilej uzyska, tego Pan Bóg obficie nagrodzi w dobrobyt doczesny!
3. przemysł papierniczy stara się o dalszą zwyżkę cła, i jak się dowiadujemy, ze skutkiem. Uzyskał mianowicie zniesienie ceł ulgowych na papier gazetowy, tak że obecnie mnożnik stawek celnych na papiery gazetowe, dziełowe, drzewne, konceptowe i piśmienne podwyższony został na 9 000, a na bezdrzewny i z znakami wodnymi na 12 000!

Do niedawnego czasu cło za jeden wagon papieru gazetowego wynosiło 25 000 mk., w ostatnim czasie 750 000 mk., a teraz po zniesieniu ceł ulgowych na papier, zarządzone w interesie papierni cło za wagon papieru wynosić będzie 13 500 000 marek!

W marcu kosztował kg. papieru gazetowego loco fabryka w Polsce 3 940 mk., gdy sprowadzany z Niemiec, przedniejszy i produktywniejszy wynosił loco Poznań po opłaceniu cła i przewozu kolejowego tylko 2 900 marek polskich!

Przed pewnym czasem zaofiarowano z fabryk krajowych papier gazetowy po mk. 32 000 000 za wagon (10 000 kg.) loco Poznań. Cena ta obowiązywała do 8 czerwca. Nazajutrz, 9 czerwca, w dniu kompromisu pomiędzy kupiectwem a komitetem celnym, podniesiono cenę powyższą na 36 000 000 mk., 11 czerwca, po ustanowieniu definitywnem nowych wyższych ceł, na 39 400 000 mk. i to loco fabryka, a loco Poznań 42 500 000 marek! A 12 czerwca cenę tę wyśrubowały papiernie do 60 000 000 mk. loco fabryka!

Papiernie spostrzegły się, że czynność czarnogiełdziarzy, wyśrubowawszy kurs dolara na 200 000 mk., przyszła im w pomoc wyśrubowania cen z swej strony, bo wysoki kurs dolara uniemożliwia sprowadzenie papieru gazetowego zagranicznego. A no, kiep, kto nie korzysta z konjunktury!

Od marca zaczęto wskutek zawrotnej, niczem nieuzasadnionej drożyzny papieru krajowego sprowadzać papier zagraniczny. Nawet papier niemiecki, który przekroczył cenę rynku światowego był o 25% tańszym od polskiego, chociaż drzewo musiał sprowadzać z Polski!

W interesie oświaty, w interesie kultury, w interesie uświadomienia publicznego przez czytelnictwo tanich gazet, sprowadzanie papieru zagranicznego jest konieczne dopóty, dopóki przemysł papierniczy w Polsce, zgnuśniały wskutek ochron celnych i opieki władz przed konkurencją zagraniczną, nie stanie na wysokości zadania pod względem jakości i ceny produktu!

W szkołach powszechnych dzieci nie mają często książek i kajetów bo za drogie, książki wszelkie nietrwałe, z kiepskiego papieru, nie nadającego się na produkcję książki, która ma zachować przędzę myśli i ducha narodu. Gazety drogie, szerokie warstwy społeczne obywają się bez czytelnictwa wogóle!

To powinien rząd sobie rozważyć i politykę swą zmienić. Rząd, który zbogacony przemysł krajowy papierniczy popierałby nadal na niekorzyść szerokich, ubogich sfer narodu polskiego, rząd taki straciłby w oczach naszych blask rządu narodowego!

Z chwili bieżącej

Wznowienie wydawnictwa polskiego. W Krakowie wznowiono wydawnictwo czasopisma muzycznego „Muzyka i Śpiew“, poświęconego mniej sprawom ogólnym z dziedziny muzyki, lecz raczej muzyce kościelnej i chórowej oraz historji muzyki. Dotychczas wyszły numery na maj i czerwiec; prenumerata wynosi 6 000 mk. półrocznie. Adres wydawnictwa: Kraków, św. Tomasza 35.

Nowe czasopismo polskie. W połowie sierpnia powstaje w Warszawie kwartalne czasopismo literackie p. t. „Twórczość Młodej Polski“. Czasopismo zamieszczać będzie prace z zakresu beletrystyki, poezji, sztuki i muzyki oraz krytykę nadesłanych prac. Redakcja czasopisma spoczywa w ręku p. Kazimierza Gajewskiego. Adres redakcji i administracji: Warszawa, Podwale 4, księgarnia „Kroniki Rodzinnej“.

„Poldruk“, Polskie Towarzystwo Zakładów Drukarskich na Wołyniu, Sp. Akc., Łuck. Nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów odbędzie się 20 lipca br. o godz. 5 popoł. w lokalu Związku Ziemian w Łucku. Na porządku dziennym sprawa uzupełnienia kapitału zakładowego wobec poniesionych strat, nabycie Polskich zakładów Drukarskich i Introligatorskich w Łucku oraz wybór członków zarządu i komisji rewizyjnej.

Z przemysłu graficznego w Czechosłowacji. Bardzo wiele książek i czasopism w języku czeskim, wydawanych w Czechach, drukowano w zakładach graficznych w Niemczech i przewożono na teren republiki czechosłowackiej. Konkurencja niemiecka stała

się tak dalece dokuczliwą, że czechosłowackie stowarzyszenie zakładów graficznych wysłało w tym przedmiocie zażalenie do ministerstwa handlu w Pradze. Rząd czeski wyzbył się nieznośnej konkurencji niemieckiej w interesie ochrony przemysłu krajowego prostym sposobem. Ministerstwo handlu wydało 1 marca br. zakaz wolnego przewozu druków, czasopism, książek i nut, które wydawały firmy w Czechach, a technicznie wykonywanych za granicą, do Czech.

Na terenie republiki czechosłowackiej wychodzi 60 dzienników czeskich, 93 niemieck., a oprócz tego 50 madziarsk. dzienników i tygodników. Tygodników dziarskich dzienników i tygodników. Tygodników politycznych wychodzi 347 czeskich, 19 niemieckich i 11 w innych językach. Ogólna liczba czasopism politycznych wynosi 698. Czasopism niepolitycznych wychodzi ogółem 1408, w tem 875 czeskich, 299 niemieckich, 30 madziarskich, 176 przeglądów, 28 w innych językach pisanych. Liczba wszystkich czasopism, politycznych i niepolitycznych, wychodzących na terenie republiki czechosłowackiej wynosi 2 106. — W Czechosłowacji obowiązuje dotychczas odziedziczona po Austrji ustawa prasowa, umożliwiająca obecnemu rządowi ostry nadzór nad prasą, z czego też władze czeskie korzystają, zwłaszcza w kierunku konfiskat, które są na porządku dziennym.

Z przemysłu graficznego we Francji. Zecerzy gazetowi w Paryżu zażądali zwyżki myta o 3 franki dziennie. Dotychczas rezultat zatargu nieznany.

Z przemysłu graficznego w Anglji. Na obszarze Anglji, Szkocji i Irlandji własnością robotników zorganizowanych jest tylko jedyne czasopismo codzienne polityczne i to „Daily Herald", wydawane wspólnie przez organizacje zawodowe i stronnictwo robotników. Prócz dziennika istnieją jeszcze tygodniki i miesięczniki robotnicze o znaczeniu więcej lokalnem niż ogólnem. W ostatnim czasie wszczęto ruch wydawania więcej dzienników politycznych, poświęconych sprawom robotniczym. Zaczęto od tego, że członków nakłania się do podpisywania zobowiązania, że każdy z nich nie kupi innej gazety, zanim wpierw nie nabędzie gazety robotniczej. Taki rodzaj agitacji za lekturą partyjno-polityczną wywołuje w kołach wydawniczych żywe zaniepokojenie.

Położenie w przemyśle drukarskim dźwiga się powoli. Liczba bezrobotnych drukarzy nieco się zmniejszyła. Od początku maja zmniejszono myta o 3 szylingi i 6 pence, ponieważ drożyzna artykułów codziennego użytku spadła o 8 punktów. W wydawnictwach gazet położenie jest nawet pomyślne, pracy napływa coraz więcej. — Zaczęło wychodzić czasopismo „The Newsmann", poświęcone specjalnie sprawom pracowników drukarskich.

Z przemysłu graficznego w Norwegji. Położenie strajkowe nie wyświetliło się do końca maja. Układy pod przewodnictwem rozjemcy rządowego spełzły na niczem. Przedstawiciele pracowników drukarskich domagają się, ażeby myta, które obowiązywały 1 października 1922 roku obowiązywały do 31 marca 1924 r. Na to właściciele zakładów graficznych się nie zgodzili i strajk trwa nadal. Gazety prowincjonalne wychodzą regularnie, jednakże w znacznie zmniejszonym formacie.

Z przemysłu graficznego w Szwecji. Ustawę o 8 godzinnem dniu roboczym, także dla przemysłu graficznego, przedłużono, jednakże z tą zmianą, że pomnożono liczbę dopuszczalnych nadgodzin, opłacanych osobno.

Z przemysłu graficznego w Rosji. O krajowym, rosyjskim przemyśle graficznym ciekawych szczegółów podać dotychczas nie można. Dźwiga się zaledwie z upadku. Niemal cały przemysł graficzny spoczywa w ręku rządu sowieckiego, który toleruje napływ produktów graficznych niemieckich. Rząd rosyjski zgodził się na wystawę druków niemieckich w Moskwie, której otwarcie nastąpi w połowie lipca w salach muzeum historycznego, położonego w pobliżu Kremla. Wystawa niemiecka obejmować będzie dzieła naukowe i techniczne, reprodukcje artystyczne i druki muzyczne.

Z przemysłu drukarskiego w Holandji. Położenie w przemyśle drukarskim w Holandji nie jest zbyt korzystne. Liczba pracowników drukarskich znajdujących się od roku bez pracy wzrasta. Szczególnie na brak zatrudnienia skarżą się pracownicy liczący lat 21 do 25. — Na 3 i 4 czerwca br. zwołał był holenderski związek pracowników drukarskich nadzwyczajne walne zgromadzenie w Amsterdamie, na którem obradowano nad położeniem związku. Zarząd związku stawił wniosek, ażeby członkowie znajdujący się od roku bez pracy nie mieli prawa do głosowania w sprawach taryfowych. Sprawozdanie roczne za 31 grudnia 1922 r. przedstawia się następująco: Członków liczył związek pracowników drukarskich 10500 (4911 ręcznych składaczy czcionek, 545 maszynkowych, 2605 maszynistów i 2885 introligatorów) włącznie 509 pracowniczek drukarskich. W roku 1921 związek liczył 10946 członków, ubyło zatem 446. Z różnych względów skreślono z spisu 1122 członków. Majątek związku wynosi 590 782 guldenów; na wsparcie dla bezrobotnych wydano 274 150 guldenów. Na brak pracy narażonych było w ciągu 1922 roku 2521, a więc blisko czwarta część członków związku.

Z przemysłu graficznego w Austrji. Myta pracowników podwyższono w maju o 5 proc., a na czerwiec o dalsze 5 proc. Myta z uwzględnieniem miejscowych dopłat drożyźnianych wynoszą: w klasie A 161 625 do 223 325, w klasie B 198 402 do 273 284 a w klasie C 235 551 do 328 487 koron tygodniowo. Zwyżkę czerwcową zaczęto wypłacać od 26 maja.

Położenie w przemyśle drukarskim nieco się polepsza. Liczba drukarzy bezrobotnych zmalała z 773 na 712.

Z przemysłu graficznego w Niemczech. Z powodu katastrofalnej zniżki marki niemieckiej w ostatnich tygodniach nie zdołała się utrzymać umowa cennikowa myt, obowiązująca do 15 czerwca. Dnia 8 czerwca zebrali się przedstawiciele tak drukarzy jak i zakładów graficznych celem ustalenia nowego cennika myt. Pracownicy żądali zwyżki myta o 50 proc. za czas wsteczny od 26 maja do 1 czerwca, a od 2 do 15 czerwca o 100 proc. Właściciele zakładów graficznych nie chcieli się zgodzić na zwyżkę za czas ubiegły. W końcu zgodzono się na zwyżkę myta tygodniowego na okres od 9 do 22 czerwca w klasie najwyższej z 104 000 na 176 000 mk. n. Obecnie wynoszą myta (z uwzględnieniem lokalnej dopłaty drożyźnianej, wynoszącej od zera do 25 proc.) jak następuje: pomocników w pierwszym roku po wyuczeniu 101 380 do 126 720; pomocników do 21 roku życia 118 270 do 147 840 dla kawalerów, a 123 200 do 154 000 dla żonatych; pomocników do 24 roku życia 128 410 do 160 510 dla kawalerów, a 133 760 do 167 200 dla żonatych; pomocników ponad 24 rok życia 135 170 do 168 960 dla kawalerów, a 140 800 do 176 000 mk. n. tygodniowo dla żonatych. Myta dla pracowników i pracownic pomocniczych wynoszą od 86 170 do 157 690 mk. n. tygodniowo. Dla nakładaczek ustalono myta tygodnio-

we od 76 880 do 109 820 mk. niemieckich. Myta dla uczni drukarskich ustalono zależnie od procentu dopłaty lokalnej od 7 740 do 9 710 w pierwszym roku, od 10 580 do 13 530 w drugim roku, od 13 810 do 17 320 w trzecim roku, od 19 880 do 24 940 mk. n. w czwartym roku nauki.

Wskutek powyżej podanych zwyżek myta pracowników podwyższono cennik za produkta drukarskie o 70 proc. Dotychczasowy mnożnik cennika produkcji drukarskiej wynosił 20 700 proc., a od 9 czerwca wynosi 35 000 do cen zasadniczych.

Czasopismo polityczne „Bayerische Landeszeitung" przestało wychodzić z końcem maja br. — W Berlinie powstało nowe wydawnictwo poniedziałkowe p. t. „Der Montag Morgen", konkurujące z znanem wydawnictwem Gerlacha „Die Welt am Montag".

Stowarzyszenie fabrykantów masy wałkowej podwyższyło z dniem 7 czerwca cenę za masę wałkową w tablicach na 25 000 mk. n. za kg., za masę wałkową przelaną na wałki na 26 250 mk. za kg., za masę wałkową nową dolaną przy przelewaniu starej na wałki 30 000 mk. n. za kg.

Mnożnik księgarski podwyższono z powodu zwyżki za druki i prace introligatorskie oraz ceny za papier o 27 proc. i to z 3 300 na 4 200 do cen zasadniczych.

Związek niemieckich fabrykantów stempli podwyższył cenę za wyroby swe od 15 czerwca o 50 proc.

Walny zjazd wydawców gazet niemieckich zwołano na 15 czerwca do Wrocławia. Na zjeździe zajęto pomiędzy innemi stanowisko wobec projektu opodatkowania ogłoszeń.

Ustalenie ceny towarów w złotych polskich w Poznaniu. Dnia 18 czerwca b. r. odbyło się w lokalu Izby handlowej i przemysłowej w Poznaniu zebranie przedstawicieli najpoważniejszych przemysłowych i handlowych Związków i Zakładów, na którym zebrani uchwalili następującą rezolucję:

Zebrani na konferencji w Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu w dniu 18 czerwca 1923 r. przedstawiciele przemysłowych i handlowych Związków i Zakładów — wobec katastrofalnego spadku marki polskiej, przestającej spełniać funkcje miernika wartości, chcąc uchronić sfery przemysłowe i handlowe od związanego z wyprzedażą towarów za coraz bardziej spadającą markę polską zubożenia przejawiającego się coraz dotkliwiej i jaskrawiej w niemożności utrzymania dotychczasowego rozmiaru zapasów, co się dziać musi z rzeczywistą szkodą dla gospodarstwa krajowego — uważają za konieczne ustalać ceny towarów w obliczeniowych złotych polskich według oficjalnego kursu w dniu zapłaty ceny kupna.

Ceny metali w Niemczech

podane przez Deutsche-Metallhandel-A. G. w Berlinie:

Nazwa metalu	Cena za kilogram				
	7. 6.	8. 6.	11. 6.	12. 6.	13. 6.
Ołów miękki	9500	9500	9900	10200	12000
Cyna Banca	75000	75500	78000	81000	90100
Cyna 99 % hutnicza . . .	73500	74000	77500	79000	89000
Antymon 99 %	9300	9300	9600	10000	10500
Metal stereotyp.	8600	8600	9200	9500	11000
Metal do maszyn do składania	8300	8300	8900	9209	10600
Miedź.	27042	26685	27785	27910	33953
Cynk walc.	—	—	—	—	—

PRZEGLĄD PAPIERNICZY

Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu.

Z rynku papierniczego

Polska. Makulaturę (stare gazety) oblicza się w stosunku 23 proc. od cen za papier rotacyjny, tak że obecna cena za kg. makulatury wynosi 1380 mk.

Niemcy. Cenę za włókno drzewne na czerwiec ustanowiono na 110 000 mk. n. za 100 kg. masy suchej loco młyn papierniczy. Zastrzeżono jednakowoz cenę wskutek zmian walutowych, co też nastąpiło. Na włókno drzewne przednie i bieloną masę papierową pozostawiono swobodę w pobieraniu dopłat dowolnych.

Cena za drzewo papierówkę stale wzrasta. Na początku czerwca płacono w środkowych Niemczech za metr sześcienny drzewa na wyrób papieru 150 do 186 tysięcy mk. n. loco zrąb lasu, bez zwózki i kosztów przewozu.

Wskutek szalonej zniżki wartości marki niemieckiej a zwyżki dolara podciętym został eksport papierów niemieckich do krain o mniej podatnej walucie, które z niemieckiego rynku zbytu jeszcze korzystały. Hurtownicy niemieccy sprzedawali papiery za dolary, ociągali — spodziewając się zwyżki kursu dolara, co też nastąpiło — dostawę, wskutek czego odbiorcy zagraniczni narażeni zostali na dotkliwe straty. Skutek jest taki, że zapał do zakupu papieru niemieckiego zmalał do minimum. Położenie papierniczego przemysłu w Niemczech, jakoteż i innych rodzaji przemysłu, jest nietylko nadal trudne, lecz wprost opłakane.

Norwegja. Ceny za papiery i masę na wyrób papieru nie uległy w ostatnim czasie niemal wcale jakimkolwiek zmianom.

Robotnicy we fabrykach papieru wypowiedzieli byli pracę na 12 czerwca, w którym to dniu prawdopodobnie wybuchł strajk. Bezrobocie, jak słychać, powstało z sympatji dla strajku drwali i flisów drzewnych w Norwegji. Myta robotników papierniczych określone były taryfą obowiązującą obydwie strony do połowy sierpnia br. O przebiegu zatargu na razie nic jeszcze nam nie wiadomo.

Austrja. Z kół fachowych donoszą, że położenie w przemyśle papierniczym od połowy kwietnia polepsza i ożywia się nie tyle wskutek zleceń krajowych, lecz zagranicznych. Szczególnie napływa sporo zleceń z Ameryki. Również zyskały austrjackie fabryki papieru zamówienia z Indji, jakoteż zdołały pozyskać odbiorców z Francji i Włoch.

Ceny wzrosły od połowy kwietnia o 6 do 10 proc.

Na krajowym rynku papierniczym panuje nadal zastój. Konsumenci krajowi ograniczają wskutek braku gotówki zamówienia do minimum. Hurtownicy sarkają, bo papiernie dostarczają, jak przed wojną, papier nawet detalistom, urządzając w poszczególnych miejscowościach własne składnice. Hurtownicy zwalczając konkurencję sprzedawają zapasy dawne, zakupione po cenie tańszej, również starają się o tańsze źródła zakupu z ominięciem fabryk krajowych.

Wystawa introligatorska w Pradze.

W roku 1924 odbędzie się w Pradze powszechna wystawa procederowa. Z tej okazji skorzystali introligatorzy na terenie republiki czechosłowackiej i w ramach wystawy powszechnej przygotowują specjalną, fachową wystawę introligatorską.

Czasopismo fachowe „Knihar" rozwinęło żywą agitację za wystawą introligatorską i wzywa introligatorów krajowych do przygotowania okazów wystawowych, które godnie zaprezentować mają na wystawie specjalnej proceder introligatorski. Wystawa obejmować będzie dział prac doskonałych, mistrzowskich. Osobnym działem wystawy specjalnej będzie dział prac terminatorów introligatorskich. Czasopismo rzeczone poleca jako osobny dział wystawę opraw niedoskonałych, tak zwanej „fuszerki", której w kraju namnożyło się sporo, ażeby publiczności dać sposobność do stwierdzenia, jak książka pod względem oprawy wyglądać powinna i niepowinna.

Czechosłowacki związek introligatorów zwołuje z okazji powszechnej wystawy procederowej w Pradze wolny zjazd wszystkich introligatorów z Czechosłowacji w roku 1924, zarówno czy są członkami związku lub nie. Zadaniem zjazdu jest zamanifestowanie potrzeb i zagadnień procederu introligatorskiego oraz pogłębienie zadań organizacji introligatorów czechosłowackich. Prace przygotowujące zjazd zostały wszczęte.

Straty miljonowe na starym papierze.

Stowarzyszenie amerykańskie „American Pulp and Paper Association" ocenia wartość dorocznie bez potrzeby niszczonego papieru starego na 50 000 000 dolarów. Co rok ginie bezużytecznie tyle starego papieru, ile go wraca do papierni celem ponownej przeróbki na produkt papierniczy, szczególnie na papier pakowy.

Rokrocznie zużywanych bywa około 7 miljonów tonn papieru. Na wyrób tej ilości zużytkowuje się około 2 miljony tonn starego papieru w celu przeróbki, przedstawiającego wartość według zwyż w dolarach podanej sumy, tak że cena za tonnę starego papieru wynosi 25 dolarów. Rzeczą ciekawą byłoby stwierdzenie, gdzie się podziewa papier stary, nie powracający do papierni z powrotem. Rozchodzi się o przeszło 4 miljony tonn, które przecież nie wszystkie zachowane są we formie książek, dokumentów, listów i tym podobnych więcej. Jeżeli się przypuszczalnie połowę odliczy na te przedmioty papiernicze, to odpada na konto niczem powetowanej dla przemysłu papierniczego straty papieru starego rocznie przeszło 2 miljony tonn.

Sześć tonn starego papieru znaczy tyle, ile z „acre" (0,4 hektara) lasu wyprodukowanego włókna drzewnego, tak że bezużytecznie co rok ginące 2 miljony tonn papieru starego przedstawia wydajność 340 000 akrów zalesionych!

Uwagi stowarzyszenia amerykańskiego powinny zastanowić szerokie koła społeczne także w Polsce. U nas bardzo poważne ilości papieru starego giną bezużytecznie w błocie, narażając społeczeństwo na niespostrzeganą stratę sum wprost miljardowych, bez

żartu! Prasa polska powinna zwracać uwagę szerokich kół, ażeby przeczytane gazety, zużyty papier, bezmyślnie nie marnowały, lecz w interesie własnym spieniężono u kupujących stary papier na przeróbkę ponowną dla fabryk papieru.

Z przemysłu papierniczego w Niemczech.

Ubogie, ubożuchne Niemcy, głoszące urbi et orbi swą biedę, by zniżyć zapłatę kosztów wojennych do minimum „sprawiedliwego" mają jednakowoż przemysł, odrzucający poważne, bardzo poważne zyski. Jednem słowem: rząd niemiecki jest biedny, obywatele niemieccy atoli bogaci. O tem przekonują następujące dane, zebrane z fachowych czasopism niemieckich:

Fabryka celulozy Waldhof w Mannheimie z zysków w roku 1922 odłożyła na rozbudowanie dalsze swych zakładów 500 miljonów mk. n. a na fundusz własny ubezpieczeniowy również 500 miljonów mk. Prócz tego wypłaca 300 proc. dywidendy (w roku poprzednim 30 proc.).

Fabryka celulozy i papieru, sp. akc., w Aschaffenburgu z zysków w roku 1922 przeznaczyła na odpisy 500 miljonów mk. n., 100 miljonów mk. na fundusz zapasowy, a prócz tego wypłaca 300 proc. dywidendy.

Fabryka celulozy Simoniusa, sp. akc., w Wangen, wypłaca za 1922 rok 100 proc. dywidendy.

Fabryka trzonków Koch, Weber & Co., sp. akc., w Heidelberdze wypłaca za rok 1922 na akcje uprzywilejowane 2000 mk. n. od akcji dywidendy, po poważnych odpisach.

Z dziedziny wyrobu szczelnej i nieprzemakalnej tektury.

Alojzy Serebriany w Windischeschenbach w Bawarji uzyskał pod nr. 377 155, kl. 55 b, patent w Niemczech na wyrób szczelnej i nieprzemakalnej tektury z drzewa i odpadków tekturowych.

Wynalazek polega na udoskonaleniu dotychczas stosowanego sposobu wyrobu szczelnej i nieprzemakalnej tektury, wyrabianej z na pyłek mielonego drzewa i odpadków tekturowych z użytkiem jako czynników spoistych żywicy i kolofonjum.

Przebieg ulepszonej, opatentowanej fabrykacji jest następujący: Drewno lub odpadki drewniane wraz z korą, można też dodawać lub nie odpadki tekturowe, zmielone zostaną na pyłek drobniuteńki, poczem, po dodaniu odpowiedniej dawki żywicy i kolofonjum miesza się masę starannie, dodawszy soli kuchennej a następnie formuje się w zwykły, znany sposób na tekturę.

Nowy sposób wyrabiania szczelnej i nieprzemakalnej tektury służyć może również do produkowania papieru o podobnych zaletach.

Z dziedziny fabrykacji bibułki papierośniczej.

W dziedzinie fabrykacji bibułki papierniczej uzyskał Jakobus Spyker w Amsterdamie pod nr. 376 763, kl. 55 f, patent w Niemczech na wyrób specjalnej bibułki do papierosów i obsłonek drobnych cygar, tak zwanych cygarylosów.

Opatentowany sposób specjalnej bibułki do papierosów jest następujący: Masę błonnikową przeznaczoną na wyrób bibułki napawa się olejem tabacznym a następnie, wilgotną jeszcze osypuje drobniutkim pyłkiem tabacznym. Następnie błonę papierniczą w ten sposób impregnowaną macza się w rozczynie oleju tabacznego, poczem osusza w komorze o suchej gorącej temperaturze, w której znajduje się pył tabaczny.

Do wyrobu tej specjalnej bibułki używa się dotychczas stosowanych maszyn.

Targi i Wystawy.

W lipcu b. r. odbędzie się w Gandawie Międzynarodowa Wystawa zastosowania mechaniki i elektryczności.

Od 8—30 września odbędzie się w Turynie Międzynarodowa Wystawa w dziedzinie wynalazków i postępów w przemyśle. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zachęca do wzięcia udziału w tej wystawie.

Zarząd Targów Wschodnich komunikuje, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych przyznało 75 proc. zniżki opłaty za wizy dla osób przybywających z zagranicy na III Targi Wschodnie, które wykażą się legitymacją uczestnictwa.

Komitet Wykonawczy Targów Wschodnich postanowił wobec wielkiego napływu zgłoszeń na III. Targi uwzględnić życzenia wystawców co do podziału miejsc ściśle według kolejności wpływów. Równocześnie podwyższył z powodu ogólnego wzrostu kosztów i materjałów stawki, zawarte w prospektach o 100 proc. dla tych wystawców, którzy się dotąd definitywnie nie zgłosili.

Od 10—30 września b. r. odbędzie się w Neapolu Jarmark próbek.

Od 2—8 września b. r. odbędzie się V-ta Międzynarodowa Wystawa Jesienna we Wiedniu.

Notatki

Celem rozwoju naszych branż w Polsce. Celem uzupełnienia kartotek handlowych i umożliwienia składania ofert notujemy w każdym numerze naszego czasopisma nowo wpisane do rejestru handlowego firmy lub zmiany w nich zaszłe, na co wskazujemy uwagę wytwórcom i hurtownikom. Rubryka „Towary poszukiwane", którą abonenci posługiwać się mogą bezpłatnie, jest cennym drogowskazem, jakie towary i przedmioty w dziale ogłoszeniowym polecać z korzyścią należy. Redakcja korzysta z wszelkich informacyj handlowych i fachowych, uprasza o nadsyłanie ich, omawia wszelkie nowości wydawnicze i nadsyłane okazy recenzyjne z dziedziny naszych branż. Wszystkich, którym zależy na rozwoju naszej wytwórczości krajowej, na torowaniu nowych dróg dla handlu i przemysłu naszego, upraszamy o cenną współpracę i polecenie naszego czasopisma w kołach fachowych, wytwórczych, przemysłowych i handlowych. Prosimy też o uwzględnianie firm ogłaszających stale wyroby swe i przy zamawianiu towaru na ogłoszenie w naszem czasopiśmie się powoływać. Firmy ukazujące się w czasopiśmie fachowem dawają z góry pewną gwarancję solidnej obsługi. W celu dokształcania fachowego prosimy nasze czasopismo podawać zatrudnianemu personelowi do przeczytania.

„Żywiecka Fabryka Papieru", Żywiec. Firma powiększyła kapitał zakładowy o 30000000 na 100000000 mk. drogą przelania do kapitału zakładowego sumy 30 miljonów mk. powstałej od przewalutowania książkowej wartości majątku spółki według bilansu na 31 grudnia 1916 r. Pozostałą część z nadwyżki tej w sumie 40 301 885 mk. zużyto na utworzenie specjalnej rezerwy walutowej. Dotychczasowe akcje nominalnej wartości 7 000 mk. każda zostały przestemplowane na akcje nominalnej wartości mk. 10 000 każda.

S. W. Niemojowski, Fabryka Papieru i Wyrobów z Papieru, Sp. Akc., Bielsk. Firma uzyskała zezwolenie ministerstw przemysłu i handlu oraz skarbu na powiększenie kapitału zakładowego o 210 000 000 mk. na 310 000 000 mk. drogą drugiej emisji 210 000 sztuk nowych akcyj na okaziciela, nominalnej wartości 1000 mk. każda. Z tych 10 000 akcyj nowej emisji po cenie nominalnej przeznaczone są w połowie dla założycieli, a w drugiej połowie dla personelu spółki do dyspozycji rady zawiadowczej. Pierwszeństwo do nabycia 200 000 akcyj nowej emisji służy właścicielom akcyj emisji poprzedniej w stosunku do ilości posiadanych akcyj po cenie emisyjnej, określonej na 5000 mk. za każdą akcję, z których 1000 mk. przeznacza się na kapitał zakładowy, resztę zaś po pokryciu kosztów z emisją nowych akcyj połączonych na kapitał zapasowy. W statucie spółki zaszła następująca ważna zmiana: „Posiadanie 10 akcyj pierwszej, względnie 20 akcyj drugiej i dalszych emisyj nadaje prawo do jednego głosu na walnem zgromadzeniu akcjonarjuszów".

Polskie Towarzystwo księgarni kolejowych „Ruch", Sp. Akc. Warszawa. Kapitał zakładowy zostaje powiększony o 20 000 000 mk. na 50 000 000 mk. drogą V emisji 20 000 sztuk nowych akcyj na okaziciela, wartości nominalnej 1 000 mk. każda. Cenę emisyjną dla właścicieli akcyj emisyj poprzednich, którym przysługuje prawo pierwokupu, na 15000 mk. określono na 15000 mk.

Fabryka kleju „Potęga", Sp. z o. o., Tarnowskie Góry. Nowopowstałą firmę zapisano w rejestrze handlowym sądu powiatowego w Tarnowskich Górach (Górny Śląsk). Główna fabryka znajduje się w Tarnowskich Górach. Kapitał zakładowy wynosi 8 miljonów marek niemieckich. Kierownikami spółki są: Andrzej Paczkowski, kupiec, Katowice; Ryszard Tilz, mistrz malarski, Katowice; dr. Adolf Jerzy Brill, Katowice; Fryc Albert Wegener, architekt, Wrocław; Wacław Strancik, mistrz ślusarski, Tarnowskie Góry.

Biuro ogłoszeń i agentura gazet „Goniec", Bydgoszcz. Firmę zapisano do rejestru handlowego sądu powiatowego w Bydgoszczy. Właścicielem firmy jest kupiec Nikodem Friedrich z Bydgoszczy.

Polski Przemysł Korkowy, Sp. Akc., Warszawa. Dywidenda za rok 1922 wynosi 375 mk. od akcji; wypłaca Bank Ziemiański w Warszawie. Siedziba spółki mieści się przy ulicy Solec nr. 59.

„Górnośląska fabryka wełny do czyszczenia maszyn, Spółka z o. p.", Królewska Huta. Kupcowi Wiktorowi Budziszowi z Król. Huty udzielono prokury w ten sposób, że jest upoważniony do samodzielnego podpisywania firmy.

„Schreibwarenhandlug und Buchbinderei Robert Battesch", Grudziądz. Firmę wykreślono z spisu rejestru handlowego sądu powiatowego w Grudziądzu.

„Oskar Kaufmann, Buch- Kunst- und Musikalienhandlung", Grudziądz. Firmę skreślono z rejstru handlowego sądu powiatowego w Grudziądzu z urzędu.

Torf jako surowiec na wyrób papieru. Urząd patentowy Rzplitej Polskiej wydał świadectwo ochronne pod nr. 638 p. Karolowi Torno z Poznania na zgłoszony przez niego 21 marca 1923 r. model na maszynę do sztucznego zwęglania torfu i przerabiania go na materjał budowlany lub papier. Opłatę uiszczono do 14 marca 1929 roku.

Z dziedziny umocowań ogłoszeń reklamowych. Urząd patentowy Rzplitej Polskiej wydał świadectwo ochronne pod nr. 639 p. Erwinowi Wisslerowi z Eisenach (Niemcy) na zgłoszony przez niego 22 marca br. model na przyrząd do umocowania ogłoszeń reklamowych na szybach i t. p. Opłatę uiszczono do 22 marca 1926 roku.

Teczka — pult. Urząd patentowy Rzplitej Polskiej przedłużył ochronę modelu przyznaną świadectwem nr. 236 firmie „Sarmacja", skład druków i przyborów pisemnych, Stow. z o. o. w Krakowie na teczkę—pult, do dnia 7 kwietnia 1926 roku.

Klucz oświetlony. Urząd patentowy Rzplitej Polskiej ogłasza, że moc obowiązująca ochronę świadectwa wydanego p. Mieczysławowi Cegielskiemu na model klucza domowego, zaopatrzonego w ciało promieniujące ustała z dniem 11 marca 1923 roku.

Z dziedziny butelek do atramentu i kleju. Urząd patentowy Rzplitej Polskiej ogłasza, że moc obowiązująca ochronę świadectwa wydanego firmie „Heroida" pod nr. 126 na model butelki glinianej do atramentu i kleju ustała z dniem 26 marca 1923 roku.

Ustawa w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego. Dziennik Ustaw z dnia 12 b. m. nr. 635 ogłasza ustawę w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego z mocą obowiązującą na całym obszarze Rzeczypospolitej z wyjątkiem górnośląskiej części województwa śląskiego od dnia 1 stycznia br. Od tegoż terminu traci moc obowiązującą w tut. dzielnicy ustawa o państwowym podatku przemysłowym (Dz. Ust. r. 1922 Nr. 17) i ustawa niemiecka o podatku obrotowym (Umsatzsteuer z dnia 26 lipca 1918 r. z wyjątkiem postanowień tej ustawy dot. podatku od przedmiotów zbytku. Kwoty wpłacone na rok podatkowy 1923 na zasadzie dotychczas obowiązującej ustawy o podatku przemysłowym oraz ustawy o podatku obrotowym zalicza się na poczet należytości, przypadających na podstawie powyższej nowej ustawy o podatku przemysłowym. Reszta podatku przemysłowego przypadającego według nowej ustawy za czas o d1. 1. 1923 do 12. 6. 1923 zostanie rozłożona na raty do końca 1923 r.

Ustalenie wysokości opłat wywozowych na drewno. Stosownie do rozporządzenia z dnia 16 maja 1923 (Dz. U. Rz. P. Nr. 54) wprowadzone opłaty wywozowe na drewno zostały ustalone aż do odwołania w następującej wysokości: budulec ½ szylinga za 1m³, inne gatunki drewna iglastego nieobrobionego ¼ szylinga za 1 m³, osika 1 szyling za 1 m³.

Przy wadze 700 kg. za metr sześcienny drzewa opłaty te wynoszą jedną czternastą szylinga od 100 kg. budulca, jedną dwudziestą ósmą szylinga od 100 kg. wszystkich innych gatunków drzewa iglastego nieobrobionego oraz jedną ósmą szylinga od 100 kg. osiki.

W związku z wprowadzeniem zakazu wywozu drewna Ministerstwo Skarbu komunikuje, że urzędy celne otrzymały polecenie odprawienia bez pozwoleń tych transportów drewna, które zostały załadowane do wagonów najpóźniej w dniu 24 maja br.

Komu wolno mieć obce waluty? Paragraf I rozporządzenia min. skarbu z dn. 11-go marca br. mówi, że waluty zagraniczne i dewizy wolno posiadać jedy-

nie tym osobom fizycznym i prawnym, które nabyły je bezpośrednio z zagranicy w sposób legalny, albo w kraju w instytucjach upoważnionych przez min. skarbu do tranzakcyj walutowych. Według autentycznych wyjaśnień sprawa ta tak wygląda:

1. jeżeli ktoś przywozi z zagranicy walutę zagraniczną, musi zakomunikować o tem urzędowi celnemu, który wydaje na wywóz odpowiednie zaświadczenie (zaświadczenie to chroni petenta w razie ewentualnej rewizji w mieszkaniu od konfiskaty waluty),

2. jeżeli ktoś otrzymuje walutę obcą listownie, to winien posiadać list z kopertą, jako zaświadczenie otrzymania waluty z zagranicy.

3. jeżeli ktoś nabywa waluty w banku dewizowym, musi również posiadać odpowiedni dowód, wydany przez ów bank.

Podług tej interpretacji każdy, kto posiada jakiekolwiek obce waluty bez wymienionych powyżej dowodów, że nabył je w sposób legalny, naraża się na to, że odpowiednie władze znalazłszy ją, mogą obce waluty zupełnie prawnie skonfiskować, a w dodatku pociągnąć go do odpowiedzialności karnej.

Jak Ameryka ocenia towar niemiecki. Ministerstwo handlu w Waszyngtonie zwraca w rozesłanym okólniku uwagę krajowym hurtowym konsumentom na to, że wyroby niemieckie straciły na wartości i że udoskonalenia produkcji na razie spodziewać się nie należy. Winę ponoszą władze niemieckie przez rozluźnienie przedwojennych przepisów o terminie nauki uczni rzemieślniczych oraz przepisów egzaminacyjnych, dalej przez to, że w Niemczech niewykwalifikowani robotnicy obejmują miejsca wykwalifikowanych, pobierając równe myta.

Jesienne Targi w Wrocławiu odbędą się od 2 do 5 września br. Eksponaty papiernicze według doniesień czasopism niemieckich zapowiedziano licznie, szczególnie z dziedziny przemysłu opakowań papierowych i ilustrowanych kart pocztowych.

Salon Literacki. Wyszedł numer 8, bogaty w treść i ilustracje. Wydawnictwo zasługuje na rozpowszechnienie, na co pp. księgarzom i właścicielom składów papieru, zwłaszcza na prowincji zwracamy uwagę. Cena detaliczna numeru 5.000 mk. Adres wydawnictwa: Poznań, Wielka 20.

Towary poszukiwane

Zapytania.

(Bezpłatne dla abonentów.)

1. Kto dostarcza złoto w listkach do złocenia książek?

2. Kto wykonuje drzeworyty (klisze)?

4. Które fabryki wyrabiają bronzową i białą bibułę do pakowania w arkuszach i bobinach?

5. Które fabryki wyrabiają papier drukowy 50 gramowy oraz maszyną gładzone kartony 200 gramowe?

10. Kto dostarczy wzór kalendarza na rok 1924, zawierający dokładnie święta rzymsko-katolickie, grecko-katolickie i żydowskie?

11. Kto sprzedaje krochmal dla potrzeb introligatorskich?

Odpowiedzi.

10. A. Rasskin, Warszawa, Dzika 5.

Ogłoszenia: 1/1 strona 160 000, mk., 1/2 strony 80 000, mk., 1/4 strony 40 000, mk., 1/8 strony 20 000, mk., 1/16 strony 10 000, mk. — Na stronie I okładki 100%, na stronie II, III i IV okładki 50% więcej. Dla poszukujących posad 50% opustu. Numery okazowe i dowodowe opłaca się. Ogłoszenia przyjmuje się do środy rana godziny 9-tej.

Przedpł. miesięczn. z przesyłką pod opaską 3000 mk. Numer pojedynczy 1000 mk.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868.
Nakładem „Hurtowni Drukarskiej“, Tow. Akc. w Poznaniu, Stary Rynek nr. 4. Telefon 2555.
Redaktor „Przeglądu Graficznego“ Teodor Kryg
Redaktor „Przegl. Papiern.“ Fr. Wojciechowski
w Poznaniu.

Drukarnia Polska T. A. w Poznaniu.